



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

# PISZĄ O NAS

Urząd Marszałkowski  
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach  
**Biuro Prasowe**  
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46  
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

## "Solidarność" chce gwarancji zatrudnienia w ŚCO

"Solidarność" w Świętokrzyskim Centrum Onkologii chce rozmów z dyrektorem szpitala i Zarządem Województwa. Związkowcy apelują o negocjacje w sprawie pakietu socjalnego i gwarancji zatrudnienia dla pracowników, zajmujących się żywieniem pacjentów i sprzątaniami placówki.

Ma to związek z planami władz województwa, które chcą powierzyć świadczenie niektórych usług w ŚCO firmom zewnętrznym. Zdaniem związkowców, dyrekcja lecznicy powinna zadbać o to, aby pracownicy, przenoszeni do spółek outsourcingowych, otrzymali gwarancję trwałości zatrudnienia. Zakładowa "Solidarność" apeluje, aby były one zawarte w warunkach przetargu, który ma wyłonić usługodawcę.

Zarząd Województwa chce wyprowadzić z ŚCO usługi żywienia pacjentów i utrzymania czystości, żeby poprawić sytuację finansową szpitala. Wicemarszałek Grzegorz Świercz stwierdził na antenie Radia Kielce, że taki krok może przynieść nawet 2 miliony złotych oszczędności rocznie.

**PORTAL „ONET.PL”*****Labirynt w Kurozwałkach czynny od niedzieli***

Przygotowywany tradycyjnie w Kurozwałkach (Świętokrzyskie) labirynt w tym roku wykonany jest w konopi włóknistej, a w związku z obchodami Roku Juliana Tuwima ma kształt lokomotywy i liter składających się na nazwisko poety. Labirynt będzie czynny od niedzieli.

Labirynt w 2008 roku. Fot. Jarosław Kubalski/Agencja Gazeta

W poprzednich latach labirynt powstawał w kukurydzy, w tym roku – jak poinformowała Sylwia Owczarek z Zespołu Pałacowego w Kurozwałkach – turyści będą spacerować wśród konopi włóknistych. Jak zaznaczyła Owczarek, ta odmiana konopi nie jest narkotyzująca i jest całkowicie bezpieczna. Z tej rośliny wytwarzane są włókna o wszechstronnym zastosowaniu w przemyśle odzieżowym, samochodowym oraz przy produkcji papieru, żagli, lin czy farb.

Labirynt w Kurozwałkach ma powierzchnię ok. 4,5 ha. Przygotowano w nim 4 km ścieżek; najkrótsza trasa wynosi ponad 2 km. Teraz konopie mają ok. 1,5 metra wysokości; urosną do trzech metrów.

Pierwszy labirynt w Zespole Pałacowym w Kurozwałkach powstał w 2007 roku i nawiązywał do Euro 2012. W kolejnych latach przedstawiał m.in. podobiznę Koziółka Matołka, herby oraz znaki graficzne Narodowego Centrum Kultury i Lasów Państwowych oraz bizona w wiosce indiańskiej. W 2012 r. próbowano stworzyć mniejszy labirynt ze słoneczników, jednak rośliny okazały się zbyt delikatne. Motywem przewodnim tegorocznego labiryntu jest Julian Tuwim, dlatego ścieżki w konopi tworzą lokomotywę oraz litery składające się

na nazwisko poety.

Zdaniem Owczarek przejście przez labirynt w konopi to świetna przygoda zarówno dla dorosłych jak i dzieci. Przed wejściem do labiryntu każdy dostaje bilet, na którego odwrocie znajduje się krzyżówka. Można ją wypełnić, pod warunkiem przejścia przez labirynt, bowiem na trasie znajdują się tablice z zagadkami dotyczącymi twórczości poety. Jest tam m.in. pytanie o imię czarnoskórego bohatera wiersza Juliana Tuwima. Prawidłowo wypełnione kupony wezmą udział w losowaniu nagród.

Jak zaznaczyła Owczarek, na przejście całego labiryntu potrzeba ok. godziny. Spacerując po labiryncie można sprawdzić też swoją zdolność orientacji w terenie. Na terenie labiryntu nie działają telefony komórkowe.

Labirynt będzie czynny do 6 października.

Kurozwęki są położone w południowo-wschodniej części województwa świętokrzyskiego. Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z XIII wieku. Sto lat później powstał tu jeden z pierwszych murowanych zamków rycerskich w Polsce. W XV wieku Kurozwęki otrzymały prawa miejskie i były własnością rodziny Kurozwęckich, a później Lanckorońskich, Sołtyków i Popielów. Pod koniec XX wieku pałac w Kurozwękach powrócił do swych prawowitych właścicieli – rodu Popielów. Teraz mieści się tam hotel i restauracja, a na terenie zespołu pałacowego znajduje się jedyna w Polsce hodowla bizonów amerykańskich, mini zoo oraz stadnina koni.



# Piszą o nas

## Siedmiu chętnych

Wkrótce zostanie wybrany nowy dyrektor szpitala w Czerwonej Górze

**- Jestem pewny, że w trzecim konkursie, który zostanie rozstrzygnięty 9 sierpnia wybierzemy w końcu dobrego dyrektora szpitala w Czerwonej Górze – mówi odpowiedzialny w województwie za sprawy zdrowia wicemarszałek Grzegorz Świercz. – Zgłosiło się siedmiu chętnych, ale do wtorku mogą nadchodzić jeszcze oferty pocztą.**

Do tej pory ta placówka lecznicza, zadłużona na kilkadziesiąt milionów nie miała szczęścia. Jakiś czas temu Zarząd Województwa odwołał dyrektora Krzysztofa Skowronka, zastąpił go wicedyrektor Jerzy Szebla. Następnie wkroczyła firma konsultingowa, która przejęła zarządzanie. Potem w kwietniu wybrano dyrektora Przemysła Westfała, który okazał się człowiekiem nieuczciwym. Problemy pojawiły się też przy osobie jednej z kandydatek, Grażyny Zabielskiej, byłej prezes Szpitala Kieleckiego, która odwołała się, bo zdyskwalifikowano ją z udziału w konkursie z powodu braków formalnych w złożonej przez nią dokumentacji. Niedawno wykryto nieprawidłowości związane z użytkowaniem tomografu komputerowego w tej lecznicy. Zamiast służyć pacjentom marnował się w przechowalni.

Aktualnie szpitalem zarządza pulmonolog Youssef Sleimen, od dwudziestu lat związany z tą placówką. – Robi to bardzo dobrze – ocenia wicemarszałek Świercz. – Szpital już się nie zadłuża, przeprowadzane są drobne remonty, leczenie przebiega bez zakłóceń.

A teraz jest nadzieja na wybór dyrektora i właściwe pokierowanie placówką.

Wśród chętnych do objęcia stanowiska dyrektora znalazł się po raz trzeci Jerzy Szebla, były wicedyrektor tego szpitala, ponownie wystartuje Leszek Prasek, niezwiązany z branżą medyczną, a także obecny pełnomocnik zarządzający szpitalem doktor Youssef Sleimen. Z ubiegania się o tę funkcję zrezygnowała Grażyna Zabielska. – Nie przystąpiłam do konkursu, bo uznałam, że to nie ma sensu – tłumaczy. – Mimo posiadania dobrych pomysłów na wprowadzenia szpitala z zadłużenia, na pewno nie wygrałabym tego konkursu, więc świadomie z niego rezygnuję. Na moje odwołanie dostałam odpowiedź, że nie spełniłam warunków konkursowych, z czym nadal się nie zgadzam i zaproponowano mi, że mogę wziąć udział w obecnym konkursie. Ale na to szkoda moich nerwów.

Wicemarszałek Grzegorz Świercz podsumowuje, że obecne czasy są trudne i dziwne. – To co się wydarzyło z ostatnim dyrektorem, Przemysławem Westfałem, który okazał się oszustem, daje dużo do myślenia – uważa. – Jeśli faktycznie sfałszował dyplom lekarski, a tak podawano, to dziwi mnie bardzo to dłaczego za tak karygodne zachowanie, prokuratura zaproponowała temu człowiekowi dobrowolne poddanie się karze i zapłacenie grzywny wysokości tylko 3,5 tysiąca złotych. To skandal. Gdy ludzie zaczną fałszować dyplomy i budować mosty, podawać się za kogoś innego niż są, to do czego my dojdziemy.

Iwona ROJEK



Tak wyglądał dziedzińiec pałacu, w którym mieści się Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne w Podzamczu Chęcińskim w piątek, podczas nagrania „Kabaretowych Wakacji z Duchami”.

## Widowisko, które podnosi na duchu

W Podzamczu Chęcińskim stawili się w piątek gwiazdy polskiego kabaretu. Oto co działo się podczas nagrań programów, które zobaczymy w sierpniu w „Dwójce”.

Już wkrótce po raz trzeci Telewizja Polska wyemituje „Kabaretowe Wakacje z Duchami”. Nagrania tegorocznych odcinków odbyły się w piątek, 19 lipca w Regionalnym Centrum Naukowo-Technologicznym w Podzamczu Chęcińskim.

Dawkę humoru zapewnili widzom satyrycy z Kabaretu pod Wyrwigroszem, Kabaretu Smile, Kabaretu Lowcy, Bi Kabaretu Skeczów Męczących, a także Artur Andrus oraz Jerzy Kryszak.

**STRASZNY PREMIER**  
Tematem przewodnim tegorocznego widowiska był Nadzwyczajny Kongres Duchów Polskich. Pomiedzy poszczególnymi występami na scenie pojawiali się członkowie Kabaretu pod Wyrwigroszem, którzy wcieliili się w przedstawicieli rządu. Łukasz Rybarski zagrał premiera Ducholskiego, do złudzenia przypominającego pewnego polskiego polityka. Skecze kabaretu stanowiły spoiwo dla widowiska. Kpina z nowoczesnego politycznego PR, odwołania do wydarzeń rozgrywających się na polskiej

scenie politycznej, kalam-bury słowne, takie jak Paleta Odstraszycka oraz Panika i Sprawiedliwość bardzo przypadły do gustu widzom. Wszyscy entuzjastycznie włączali się we wspólną zabawę.

Pozostałe kabarety również wykorzystywały tematykę tajemnic, strachu i duchów, choć pojawiały się też inne skecze. Był pokaz mody polskiej, teleturniej wzorowany na Milionerach: „Rozpoznaj ducha” i wiele odniesień do klasyki literackiej: twórczości Williama Szekspira, Stanisława Wyspiańskiego, Mikołaja Reja i Adama Mickiewicza. Na podstawie reakcji widowni można odnieść wrażenie, że jednym z najlepiej przyjętych występów był monolog wygłoszony przez Artura Andrusa. Wszyscy nucili piosenkę „Duś, duś gołąbki” z płyty „Myśliwiecka”. Artysta wykonał ją z Chęcińską Akademią Folkloru.

**WERNYHORA ZE SZKLANEGO EKРАНU**  
Cześć występów nagrano z wyprzedzeniem. W zabawnych scenkach rodzajowych przemycione zostały informacje o regionie świętokrzyskim. Wystąpili w nich Kabaret Skeczów Męczących. Ak-

cja rozgrywała się na przykład na zamku w Chęcinach oraz w chałupie z Radkowic z Bielin w skansenie w Tokarni.

Czy te skecze okazały się takim samym sukcesem jak pamiętne „Świętokrzyskie Style” przygotowane na „Sabat Czarownic”? To się jeszcze okaże, ale szanse są spore. Poprzednio kiełce kabaret wziął pod lupę popularną piosenkę koreańskiego rapera. Tym razem było ambitniej. Furorę wśród widowni wywołała parodia „Wesela” Wyspiańskiego. Połączenie elementów ze świata kultury masowej z tradycjami z początków XX wieku dało zabawną efekt. Stańczyk upił się z Chocholem, któremu „słoma z butów wystaje”, a Wernyhora, stylizowany na telewizyjnego wróżbitę, odczytywał powennu Donaldowi smutną przyszłość z „Karty Gowina”.

Izabela RZEPECKA  
rzepecka@echodnia.eu



Zobaczymy w telewizji

Telewizja Polska, Program 2 wyemituje dwa odcinki „Kabaretowych Wakacji z Duchami” - w sobotę, 3 sierpnia, „Ducholand”, a tydzień później „Ducholand - reaktywacja”. Wcześniej będzie aż 65 zwiastunów programu. W „Dwójce” zobaczymy też krótkie felietony promujące uroki województwa i mówiące o korzyściach płynących z funduszy unijnych. Przybliży je członekowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego: Kazimierz Kotowski, Jan Maćkowiak, Piotr Żołądek i Marcin Perz, dyrektor Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim. O walorach turystycznych opowie prezes Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego Jacek Kowalczyk oraz jeden ze świętokrzyskich przewodników. Ukazę się siedem felietonów. Będą emitowane od 27 lipca do 2 sierpnia i powtarzane od 4 do 10 sierpnia. Wszystkie ukazą się o godzinie 17.48.

INTERNET

Galeria zdjęć i film z nagrania „Kabaretowych Wakacji z Duchami” na

WWW.ECHODNIA.EU



Niezawodny okazał się Artur Andrus, który wraz z Chęcińską Akademią Folkloru zaprezentował kiełceckiej publiczności piosenkę ze swojej płyty „Myśliwiecka”. Na małym zdjęciu: widowisko prowadzili artyści z Kabaretu pod Wyrwigroszem.



Strasznie było również na widowni. Niektórzy wzięli sobie do serca prośbę organizatorów i na nagraniu przyszli w przebraniach. Obok przebranej osoby poseł Artur Gierada.



## Onkologia chce pakietu

**Pracownicy Świętokrzyskiego Centrum Onkologii domagają się pakietu socjalnego dla tych, których przejmie zewnętrzna firma. Decyzją sejmiku wojewódzkiego dotyczyć to będzie żywienia oraz sprzątnia.**

Pracownicy tych dwóch działów ŚCO zostaną przejęci przez firmę, która zwycięży w przetargu. ŚCO było jednym z ostatnich szpitali w regionie, który sam prowadził te usługi. Koszt dziennego wyżywienia jednego pacjenta wynosi tam aż 36 zł, podczas gdy inne szpitale płacą 16-17 zł.

Pracownicy, których przejmie zewnętrzna firma, boją się o swoją przyszłość. Dlatego „Solidarność” w ŚCO domaga się od dyrektora placówki Stanisława Góździa, by włączył się w negocjacje dotyczące pakietu socjalnego. Zdaniem związkowców przyszły dzierżawca powinien zagwarantować im m.in. trwałość zatrudnienia i wynagrodzenia. ● ANGK

## BEZRADNY JAK DYREKTOR SZPITALA DZIECIĘCEGO

**ANGELINA KOSIEK,**  
GAZETA WYBORCZA

• Jeszcze niedawno wydawało mi się, że w fatalnie zarządzanym szpitalu dziecięcym już nic nie jest w stanie mnie zaskoczyć. Nic bardziej błędnego, w tym tygodniu za sprawą bałaganu na chirurgii pękła kolejna granica.

Najpierw zapanował strach. Matki ciężko chorych dzieci dowiedziały się w poniedziałek późnym popołudniem, że będą musiały opuścić szpital i zostać na noc swoje pociechy. Oczywiście żaden lekarz nie podjął takiej decyzji z powodu własnego widzimisie, został do tego zmuszony przez sytuację, ja-

ka jest w szpitalu. Na wakacje, gdy więcej dzieci niż zwykle wymaga interwencji chirurgicznej, najpierw połączono dwa oddziały, a potem zaplanowano malowanie. A prawda jest taka, że brakuje personelu. Ze szpitalika zwolniono pielęgniarki, ale zachowano np. stanowisko dyrektora ds. modernizacji i rozwoju. To chyba jedyne takie stanowisko, jeśli chodzi o szpitale w regionie.

Wprawdzie ogień na oddziale udało się ugasić jeszcze tej samej nocy i mamy zostały przy swoich chorych maluchach, ale nie mam wątpliwości, że problem powróci szybciej, niż nam się wydaje. Po raz pierwszy też od bardzo, bar-

dzo dawna mali pacjenci leżą na korytarzach.

Dyrektor placówki Włodzimierz Wielgus nadal kieruje szpitalem dziecięcym, ale w tym kierowaniu widać bezradność. Wiele razy pisałam o tym, że mimo silnej pozycji w rządzącym województwie PSL-u Wielgus nie był w stanie przeforsować najpilniejszej od lat inwestycji, czyli budowy nowej siedziby szpitalika. Może po prostu dyrektor miał za mało czasu, by walczyć o nią skutecznie?

Przypomnę, zasiada w dwóch radach nadzorczych: Radia Kielce oraz Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu. Jest też aktywnym kieleckim rad-

nym. Może do kierowania szpitalem dziecięcym bardziej odpowiednia byłaby osoba, która poświęciłaby się tylko temu?

I chyba tę bezradność zauważył wreszcie marszałek Adam Jarubas, który wiosną tego roku zdecydował, że nową siedzibę szpitala dziecięcego wybuduje dyrektor szpitala na Czarnowie Jan Gierada. Od razu prace ruszyły z miejsca.

Za ponad rok dzieci będą leczone już w nowym budynku. Pewnie część personelu boi się niewiadomej, jaką jest nowy dyrektor z dużym temperamentem. Ja jestem pewna: gorzej na pewno nie będzie. ●



# Artykuł będący efektem wizyty dziennikarzy polskiego i luksemburskich w naszym regionie w czerwcu br. Ukazał się on w tygodniku De Beiaard.

## Toerisme in Polen groeit

# Kielce en Swietokrzyskie

**I**elen, volwaardig lid van de Europese Unie, is de bekendste metropool van de regio. Het is ook de meest ontwikkelde stad van de regio. Het is de meest ontwikkelde stad van de regio. Het is de meest ontwikkelde stad van de regio.

**Wat zeggen 15.000 Europeanen?**  
Het midden van 21 landen werden opgenomen in een grondwet die geldt voor 15 landen. Er werd gekozen naar de wetten van de landen. Er werd gekozen naar de wetten van de landen.

**Selec-Zdroj geneeskragtige baden**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Geo Park Kielce**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Kurozwek Palace**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Ridders en kastelen**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Middleweas dorp**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Heksensabbat**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Duxohotel Oxyssy**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Goed leven**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**Wildo Bisons**  
Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden. Het is de laatste van de baden.

**De gezellig drukke verkeersrijke hoofdstraat van Kielce.**

**De heksenabbat wordt bijgewoond door 2.000 toeschouwers in een voormalige steengroeve op televisie.**

**In 12 salons met uiteenlopende stijlen is er zorg voor lijf en leden.**

**De heksenabbat wordt bijgewoond door 2.000 toeschouwers in een voormalige steengroeve op televisie.**



Onder de monumentale burchmuren strijden ridders om de gunst van deze adellijke jonkvrouw.



Verderendend beeld van de wilde Bisons in Kurozwek Palace.



In het Geopark kan je alles te weten over de evolutie van het leven op aarde.



De heksenabbat wordt bijgewoond door 2.000 toeschouwers in een voormalige steengroeve op televisie.

In 12 salons met uiteenlopende stijlen is er zorg voor lijf en leden.

De gezellig drukke verkeersrijke hoofdstraat van Kielce.